

Sygn. akt III Ko 235/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSO Szczesny Szymański

Sędziowie SSO Grażyna Zawadzka-Lotko

SSO Mariusz Kurowski

Protokolant Monika Krajewska

przy udziale Prokuratora Marka Żendziana

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2014 r., 5 grudnia 2014 r. i 15 stycznia 2015 r.

sprawy z wniosku H. Z., J. N. (1), P. N., A. N. i J. N. (2)

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za pozbawienie życia przez funkcjonariuszy (...) J. N. (3),

na podstawie art. 11 § 2 w zw. z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

I. Wniosek oddala.

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. L. kwotę 1033,20 złotych w tym kwotę 193,20 złotych podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego wnioskodawczyni H. Z. z urzędu.

III. Kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt III Ko 235/14

UZASADNIENIE

H. Z. na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego złożyła wniosek o zasądzenie odszkodowania za zamordowanie przez funkcjonariuszy (...) jej ojca J. N. (3). Wnioskodawczyni podkreśliła, iż śmierć ojca spowodowała niedostatek jej rodziny, matka pozostała sama z czwórką dzieci. Przez całe lata rodzina doznawała upokorzeń, strachu, za które nigdy nie otrzymała żadnej rekompensaty. Wniosła również o zasądzenie kwoty na pokrycie kosztów pogrzebu ojca.

Do postępowania przyłączyli się syn zamordowanego P. N., jego córka J. N. (1) oraz wnuki: A. N. i J. N. (2) (dzieci zmarłego syna J. N. (3) J. N. (4)). Ostatecznie pełnomocnik sprecyzował roszczenie wnosząc o: zasądzenie na rzecz wszystkich uprawnionych z udziałem w częściach równych kwot: 300.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 25.000 zł tytułem odszkodowania, 4000 zł tytułem kosztów symbolicznego upamiętnienia osoby niesłusznie represjonowanej (wraz z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty) oraz kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (w wysokości sześciokrotnej stawki minimalnej).

Sąd ustalił co następuje:

J. N. (3) urodził się (...) we wsi S. na terenie dawnego województwa (...). W latach dwudziestych ubiegłego wieku odbył służbę wojskową, w czasie której ukończył szkołę podoficerską. W 1930 r. zawarł związek małżeński z M. S.. Wraz z żoną zamieszkiwał w S.. Przed wybuchem II Wojny Światowej J. N. (3) wybudował drewniany młyn. W 1939 roku odbył szkolenie wojskowe, jednak nie uczestniczył w kampanii wrześniowej. Po wybuchu konfliktu zbrojnego rodziną w dalszym ciągu zamieszkiwała w tej samej miejscowości. Po zakończeniu działań wojennych rodzina w ramach akcji repatriacyjnej opuściła S. i przeniosła się do miejscowości B.. Po przybyciu do Bociek J. N. (3) wraz z rodziną zamieszkał w wynajętym mieszkaniu. Wkrótce J. N. (3) wybudował młyn. Po jego uruchomieniu rodzina utrzymywała się z prowadzonej przez niego działalności.

Zarówno podczas wojny jak i po jej zakończeniu J. N. (3) nie uczestniczył w działalności organizacji podziemnych mających na celu przywrócenie niepodległego bytu Państwa Polskiego.

W listopadzie 1949 roku J. N. (3) został zatrzymany przez funkcjonariusza (...). Zarzucano mu nadużycia gospodarcze związane z funkcjonowaniem młyna i za to osadzono go w obozie pracy w M. koło W..

W tym samym miesiącu funkcjonariusze (...) w B. zatrzymali jej mieszkańca M. M.. Podejrzewano go o pobicie żony i nielegalne posiadanie broni. M. M. przyznał się do nielegalnego posiadania broni. Wyjaśnił, że zimą 1946 r. otrzymał od J. N. (3) pistolet, który posiadał przez okres około 3 lat. Latem 1949 zwrócił go J. N. (3). W świetle jego twierdzeń J. N. (3) miał również posiadać dwa rewolwery. M. M. i akta jego sprawy przekazano Powiatowemu Urzędowi (...) w B.. J. N. (4) przebywał w tym czasie w obozie pracy. Kierujący (...) w B. B. B. (1) doprowadził do przetransportowania J. N. (3) do B., co nastąpiło 22 grudnia 1949 r.

W siedzibie Powiatowego Urzędu (...) w B. (zwanego dalej (...) w B.) J. N. (3) był wielokrotnie przesłuchiwany przez funkcjonariuszy (...) tj. W. T. (1), J. Ż., B. P. oraz samego B. B. (1). Do pierwszego przesłuchania doszło w dniu 23 grudnia 1949 roku. Z POLECENIA W. T. (1) prowadził je B. P.. W trakcie tego przesłuchania J. N. (3) nie przyznał się do nielegalnego posiadania broni ani do kontaktów z organizacją podziemną. Kolejnego dnia zatrzymany przyznał się do posiadania broni palnej. B. P. zameldował o tym W. T. (2), a ten poinformował o treści uzyskanych wyjaśnień szefa urzędu B. B. (1). B. B. (1) postanowił samodzielnie przesłuchać mężczyznę. W trakcie tego przesłuchania J. N. (3) odwołał swoje wyjaśnienia wskazując, iż zostały na nim wymuszone biciem. Z uwagi na postawę zatrzymanego doszło do kolejnych przesłuchań prowadzonych przez B. P.. W dniu 25 i 26 grudnia 1949 roku przesłuchiwał on J. N. (3) zmuszając go do wykonywania przysiadów i uderzając rękoma po całym ciele. W dniach 24-26 grudnia 1949 roku J. N. (3) przesłuchiwany był również (na polecenie W. T. (1)) przez J. Ż.. Funkcjonariusz zmuszał przesłuchiwanego do wykonywania przysiadów, bił go rękami po twarzy oraz gumową rurką po ciele. W trakcie przesłuchania przeprowadzonego przez J. Ż. w dniu 28 grudnia 1949 roku, obecny był również W. T. (1). J. Ż. owinął mężczyźnie głowę marynarką i polecił mu położyć się na ziemi, a W. T. (1) zaczął bić go kijem po piętach, pośladkach i całym ciele, zaś J. Ż. uderzał go po całym ciele gumową pałką. Motywem wszystkich przeprowadzonych przesłuchań była chęć uzyskania przyznania się zatrzymanego do nielegalnego posiadania broni oraz kontaktów z organizacją (...). Pomimo ciągłego przesłuchiwania połączonego z biciem i pozbawieniem snu J. N. (3) nie przyznał się do żadnego ze stawianych mu zarzutów.

Na skutek brutalnego pobicia w toku kolejnych przesłuchań J. N. (3) doznał obrażeń ciała w postaci licznych obrzęków i wylewów krwawych na całym ciele oraz obfitych wewnętrznych podbiegnięć krwią klatki piersiowej. Z uwagi na pogorszenie stanu jego zdrowia wezwano lekarza. Pomimo udzielenia mu pomocy lekarskiej J. N. (3) zmarł. Zgon nastąpił w dniu 30 grudnia 1949 r. w siedzibie (...) w B.. Przyczyną śmierci J. N. (3) była niewydolność mięśnia sercowego w związku z obustronnym zapaleniem płuc.

1 stycznia 1950 r. funkcjonariusze (...) w B. przeprowadzili przeszukanie w domu J. N. (3). W trakcie przeszukania skrycie umieścili pistolet typu (...) na stychu przeszukiwanego domu. Pistolet ten został rzekomo ujawniony przez jedną z osób przybranych do przeszukania.

Z uwagi na śmierć J. N. (3) w (...) w B. rozpoczęło się wewnętrzne postępowanie, które doprowadziło do wydalenia ze służby J. Ż., W. T. (1) oraz B. P.. Następnie, wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 26 lipca 1950 roku W. T. (1) oraz J. Ż. zostali skazani na kary po 2 lata pozbawienia wolności, natomiast B. P. wymierzono karę 1 roku pozbawienia wolności.

Powyższe ustalenia faktyczne zostały poczynione na podstawie: zeznań świadków H. Z.(k. 560-563, k. 124v-125, k. 29-31), A. N.(k. 563, k. 468-469), J. N. (2)(k. 564), P. N.(k. 440-440v, k. 428-431), C. K.(k. 478v), M. Z.(k. 587-591, k. 125v), informacji Instytutu Pamięci Narodowej w B.(k. 8-110), kserokopii skróconego odpisu aktu Małżeństwa H. Z.(k. 114), kserokopii wyciągu z aktu urodzenia H. N. (1)(k. 115), kserokopii wyciągu z aktu urodzenia J. N. (1)(k. 116), kserokopii skróconego odpisu aktu urodzenia P. N.(k. 117), informacji z Urzędu Gminy w B.dot. J. K.(k. 132-133), informacji nadesłanej przez Instytut Pamięci Narodowej w B.(k. 136-138), informacji z Urzędu Stanu Cywilnego w B.(k. 143-145), odpisu skróconego aktu zgonu J. K.(k. 148), odpisu skróconego aktu zgonu J. Ż.(k. 155), informacji z Archiwum Państwowego w B.(k. 167-168), informacji z Instytutu Pamięci Narodowej w B.(k. 171-420), kserokopii skróconego odpisu aktu urodzenia A. N.(k. 465), kserokopii odpisu skróconego aktu zgonu J. N. (4)(k. 466), kserokopii odpisu skróconego aktu zgonu J. N. (5)(k. 467), odpisu skróconego aktu urodzenia A. N., odpisu skróconego aktu urodzenia J. N. (2), odpisu skróconego aktu zgonu J. N. (4)(k. 473), kserokopię fotografii (k. 545), kserokopię świadectwa ukończenia szkoły podoficerskiej (k. 456).

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie bezsporne jest, iż J. N. (3) został zatrzymany przez funkcjonariuszy (...) w B. w dniu 22 grudnia 1949 r. w związku z podejrzeniem o nielegalne posiadanie broni. Bezsporne jest również i to, że po zatrzymaniu był przesłuchiwany. W trakcie przesłuchań zmuszano go do przyznania się do posiadania broni palnej i przynależności do organizacji podziemnej mającej na celu zachowanie niezależnego bytu Państwa Polskiego. Powyższe okoliczności znajdują pełne potwierdzenie w aktach sprawy karnej prowadzonej przeciwko funkcjonariuszom (...) J. Ż., W. T. (1) oraz B. P.. Wymienieni wyżej złożyli wyjaśnienia, w których opisali okoliczności zatrzymania J. N. (3) oraz sposób w jaki go przesłuchiwali. Nie negowali stosowania wobec niego brutalnej przemocy polegającej na biciu po całym ciele. Wyjaśnili również, że stan zdrowia J. N. (3) po przesłuchaniach gwałtownie się pogorszył i że pomimo pomocy lekarskiej zmarł. Tę ostatnią okoliczność potwierdza również protokół sekcji zwłok (**k. 5-6**). Nie ulega zatem wątpliwości, że J. N. (3) został zatrzymany przez funkcjonariuszy (...) w B., był przez nich przesłuchiwany, w trakcie przesłuchania został kilkakrotnie dotkliwie pobity w wyniku czego zmarł.

Wyjaśnienia wymaga przyczyna represji. Odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa wynika z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (tj. Dz.U. z 2014 r. poz. 1851, zwana w dalszej części wyводу ustawą lutową). Przepis ten odwołuje się do art. 1 ust. 1 ustawy lutowej. Z kolei mający bezpośrednie zastosowanie w niniejszej sprawie art. 11 ust. 2 ustawy lutowej – dotyczący odpowiedzialności odszkodowawczej w sytuacji gdy doszło do pozbawienia życia albo wolności osoby represjonowanej przez polskie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub przez organy pozasądowe bez przeprowadzenia zakończonego orzeczeniem postępowania – odwołuje się poprzez art. 11 ust. 1 do art. 8 powyższej ustawy. Reasumując – odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa może mieć miejsce jedynie wtedy, gdy zachodzą przesłanki określone w art. 1 ust. 1 ustawy lutowej. Odszkodowanie za pozbawienie życia lub wolności w postępowaniu nie zakończonym wydaniem orzeczenia może więc mieć miejsce jedynie wtedy, gdy represje te były wynikiem działalności osoby represjonowanej. Art. 1 ust. 1 ustawy lutowej formułuje dwie przesłanki uchylecia orzeczenia

- zarzucenie lub przypisanie czynu związanego z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego,
- wydanie orzeczenia z powodu takiej działalności.

Pierwsza przesłanka zachodzi gdy postawione represjonowanemu zarzuty miały bezpośredni związek z prowadzoną przez niego działalnością, dotyczyły czynów mających na celu obronę niepodległości i suwerenności Polski. Druga

zachodzi wtedy, gdy z powodu działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego represjonowanemu postawiono zarzuty nieprawdziwe dotyczące innych czynów, w tym również przestępstw kryminalnych lub współpracy z hitlerowcami podczas okupacji. Przyczyną postawienia takich nieprawdziwych zarzutów i „sfingowania” procesu była jednak działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego rzeczywiście prowadzona przez represjonowanego. Należało więc ustalić, czy J. N. (3) przed zatrzymaniem świadomie prowadził działalność zmierzającą do odzyskania przez Polskę niepodległości i suwerenności.

Sąd w pełni podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 1 grudnia 2011 r. (II AKa 466/11, LEX nr 1129762), który warto zacytować tu w całości: „Celem cytowanej ustawy jest oddanie sprawiedliwości rzeczywistym działaniom na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, a czynnikiem istotnym w tej mierze są nie wyznawane, a nawet wyrażane publicznie poglądy polityczne, ale konkretna działalność zmierzająca świadomie do odzyskania przez Państwo Polskie niezawisłości i suwerenności terytorialnej oraz ustrojowej, ustawa bowiem nie przewiduje możliwości odszkodowania, czy też zadośćuczynienia z powodu każdej represji, często będącej zwykłym nadużyciem władzy, ale należy się tylko tym osobom, które prowadziły działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego i za to wprost, lub z tego powodu - były represjonowane, przy czym nie można rozszerzająco interpretować zachowania mogącego być uznany za działalność niepodległościową, gdyż musi odnosić się ono wprost do walki o niepodległy byt (świadomie i w sposób celowy) i nie może, co wyżej już podkreślono, być domniemane. W każdym bowiem przypadku represji stosowanych czy to „w związku”, czy też „powodu” działalności niepodległościowej musi nastąpić precyzyjne ustalenie, że represjonowany faktycznie i świadomie podejmował działania zmierzające do odzyskania przez Polskę niepodległości i suwerenności.”

Przechodząc do analizy materiału dowodowego należy stwierdzić, że w przedmiotowej sprawie można mówić o trzech grupach dowodów – dokumentach wytworzonych w toku procesu funkcjonariuszy (...) w B., którzy dopuścili się pobicia J. N. (3), zeznaniach osób najbliższych J. N. (3) oraz zeznaniach M. Z..

Analizę dowodów wypada rozpocząć od dowodów utrwalonych w okresie bezpośrednio następującym po śmiertelnym pobiciu J. N. (3) w czasie śledztwa. Gros z nich stanowią dokumenty powstałe w toku sprawy karnej przeciwko W. T. (1), J. Ż. i B. P.. Kluczowe znaczenie mają wyjaśnienia oskarżonych oraz wyjaśnienia B. B. (1), którego jednak prokurator nie oskarżył o popełnienie przestępstwa.

J. N. (3) przyznał się do posiadania broni w obecności P., ale później przyznanie to odwołał (**k. 190**). W toku kolejnego przesłuchania szerzej opisał fakt przyznania się J. N. (3). Powiedział wtedy, że 23 grudnia P. zameldował mu, że J. N. (3) przyznał się do posiadania trzech pistoletów. Wobec tego udał się do pokoju, w którym przebywał przesłuchiwany. W jego obecności J. N. (3) ponownie przyznał się do posiadania broni. Zameldował o tym B., który kazał doprowadzić N. do siebie. W obecności B. J. N. (3) odwołał przyznanie się i wyjaśnił, że przyznał się do posiadania broni, ponieważ był bity i chciał, aby przesłuchujący go funkcjonariusz zaprzestał bicia (**k. 196**). Przesłuchany ponownie wyjaśnił, że J. N. (3) uważał za nieujawnionego członka organizacji (...). Miał on pomagać oddziałowi (...) dostarczając mu żywności. 26 grudnia 1949 r. J. N. (3) miał się przyznać do nielegalnego posiadania broni. Po przyznaniu się sporządził plan ujawnienia broni palnej. Następnie J. N. (3) doprowadzono do gabinetu szefa (...) B. B. (1), gdzie odwołał przyznanie się twierdząc, że zostało wymuszone biciem (**k. 282-283**). Podczas rozprawy przed Wojskowym Sądem Rejonowym W. T. (1) wyjaśnił jedynie, że J. N. (6) przyznał się do nielegalnego posiadania broni (**k. 346**).

B. P. wyjaśnił, że w trakcie pierwszego przesłuchania J. N. (3) przyznał się do przynależności do nielegalnej organizacji, ale nie przyznał się do posiadania broni (**k. 198**). Podczas drugiego przesłuchania przyznał się również do posiadania broni. Uczynił to po dłuższej dyskusji (**k. 198**). W toku kolejnego przesłuchania B. P. twierdził, że J. N. (3) w ogóle mnie przyznawał się do zarzucanych mu czynów (**k. 231-235**), jednak przesłuchany po raz kolejny wyjaśnił, że przyznał się do posiadania broni palnej (**k. 291**). W toku rozprawy wyjaśnił, że J. N. (3) przyznał się do nielegalnego posiadania broni (**k. 349**).

J. N. (3) w jego obecności nie przyznawał się do postawionych mu zarzutów (**k. 186**). Podobnej treści wyjaśnienia złożył podczas kolejnego przesłuchania (**k. 246-251, k. 276-278**).

B. B. (1) wyjaśnił, że J. N. (3) przetransportowano do (...) w B. 23 grudnia 1949 r., dwa dni później W. T. (1) powiadomił go, że J. N. (3) przyznał się do nielegalnego posiadania broni. Przyznanie się J. N. (3) od początku budziło jego wątpliwości, więc kazał przyprowadzić go do swojego gabinetu. Tam J. N. (3) odwołał to co powiedział wcześniej (**k. 259-260**). Ponadto B. B. (1) powiedział, że J. N. (3) przyznał się do posiadania trzech pistoletów, ale w rozmowie z nim odwołał przyznanie się (**k. 264**).

Oceniając wyjaśnienia sprawców śmiertelnego pobicia J. N. (3) należy stwierdzić, że o przyznaniu się J. N. (3) do uczestniczenia w podziemnej organizacji wyjaśniali B. P. i W. T. (1). Ich wyjaśnienia nie były jednak konsekwentne. W. T. (1) powiedział o przyznaniu się do udziału w organizacji podziemnej tylko podczas przesłuchania w dniu 9 maja 1950 r. Składając wyjaśnienia w innych dniach twierdził jedynie, że J. N. (3) przyznał się tylko do nielegalnego posiadania broni. B. P., który przesłuchiwał J. N. (3) w czasie, gdy ten przyznał się twierdził natomiast, że przyznanie dotyczyło początkowo tylko udziału w organizacji podziemnej, później również nielegalnego posiadania broni.

Natomiast B. B. (1) w ogóle nie wspomniał o tym, że J. N. (3) przyznał się do uczestniczenia w organizacjach podziemnych. W jego obecności miał odwołać przyznanie się do nielegalnego posiadania broni.

Wyjaśnienia funkcjonariuszy nie stanowią dowodu potwierdzającego prowadzenie przez J. N. (3) działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. B. P. i W. T. (1), którzy byli sprawcami śmierci J. N. (3) byli zainteresowani tym, aby przedstawić go ówczesnym władzom w jak najgorszym świetle, dlatego twierdzili, że uczestniczył w działalności organizacji skierowanej przeciwko komunistycznym władzom. Ich wyjaśnienia nie były jednak konsekwentne, a ponadto były sprzeczne z wyjaśnieniami B. B. (1).

Należy jednak zaznaczyć, że nawet jeżeli J. N. (3) podczas któregoś z przesłuchań przyznał się nie tylko do posiadania broni, ale również do udziału w organizacji niepodległościowej, to uczynił to z powodu bicia i ciągłego wykonywania uciążliwych ćwiczeń fizycznych. Kiedy tylko mógł się odwołać do przełożonego przesłuchujących go funkcjonariuszy odwołał przyznanie się wyjaśniając, że wcześniej powiedział nieprawdę, aby uniknąć dalszych cierpień. Po odwołaniu wcześniejszych wyjaśnień J. N. (3) pomimo dalszego coraz bardziej dotkliwego bicia nie przyznał się już do żadnego ze stawianych mu zarzutów.

Dlatego wypowiedzi J. N. (3) nie dowodzą tego, że uczestniczył w organizacji podziemnej mającej na celu przywrócenie Polsce niepodległości.

Dowodami przemawiającymi za tezą, że J. N. (3) uczestniczył w organizacji podziemnej były zeznania jego córki H. Z. i powiązane z nimi zeznania historyka M. Z.. Zeznania H. Z. zawierają jednak przede wszystkim wnioski. W grudniu 1949 r. H. Z. miała niespełna 6 lat. Zapamiętała jedynie niektóre szczegóły związane z brakiem ojca i przeprowadzonym w domu przeszukaniem. Wniosek, że jej ojciec uczestniczył w organizacji podziemnej opierała o wiedzę, że pomagał potrzebującym oraz o spostrzeżenie, że w ich domu często przebywali nieznanymi jej ludźmi. Uważała, że więcej na temat działalności podziemnej ojca może wiedzieć jej starszy brat. Zeznania J. Z. (2) nie stanowią wystarczającego dowodu, na przynależność jej ojca do organizacji podziemnej. J. N. (3) był młynarzem. Pomoc bliżej niesprecyzowanym osobom potrzebującym nie może być utożsamiana z pomocą organizacji podziemnej. Podobnie należy traktować wizyty nieznanymi H. Z. osobami. J. N. (3) prowadził działalność gospodarczą. Prowadząc młyn świadczył usługi licznym osobom. Dlatego wizyty różnych nieznanymi świadkowi osób nie musiały wiązać się z działalnością konspiracyjną. Należało mieć na uwadze, że pięcioletniemu dziecku, którym była w tym czasie J. Z. (3) dorośli nie musieli tłumaczyć celów i powodów wizyt znajomych i interesantów.

Należy też zauważyć, że wnioskowi J. Z. (2) przeczy szereg innych dowodów. P. N., do którego wiedzy odwoływała się H. Z. w czasie tragicznych dla całej rodziny wydarzeń miał 14 lat. Niczego jednak na temat działalności podziemnej swojego ojca nie wiedział. W toku przesłuchania w dniu 4 listopada 1996 r. zeznał, że jego ojciec po wojnie mógł należeć do (...). Jego zeznania wskazują też jednoznacznie, że rzekomo ujawniona w czasie przeszukania domu rodzinnego broń została podrzuczona przez jednego z funkcjonariuszy przeprowadzających przeszukanie. Spostrzegł on bowiem,

że pistolet znaleziony na strychu był identyczny jak ten, który na chwilę przed rzekomym ujawnieniem posiadał funkcjonariusz UB.

Podobnej treści zeznania złożył J. N. (4).

Również M. N. – żona J. N. (3) stanowczo twierdziła, że jej mąż nie należał do żadnej organizacji podziemnej (**k. 26**). Jej zeznania mają w tym zakresie największą wartość dowodową. M. N. była w 1949 r. jedynym obok męża dorosłym członkiem rodziny. Tylko ona mogła w pełni rozumieć sens wydarzeń dotyczących sytuacji w kraju i sytuacji jej rodziny. Zeznania złożyła w czasie przesłuchania w dniu 29 sierpnia 1996 r. po przemianach ustrojowych, czyli w czasie gdy mogła mówić o takiej działalności nie narażając się na żadne represje czy chociażby nieprzyjemności. Składając zeznania nie miała żadnego interesu, aby ukrywać konspiracyjną działalność swojego męża, o ile taką działalność prowadził.

Reasumując zeznania osób dla J. N. (3) najbliższych nie stanowią dowodu, że prowadził on działalność mającą na celu zachowanie niepodległego bytu Państwa Polskiego. Działalność niepodległościowa w latach 1944-1949 musiała być działalnością o charakterze konspiracyjnym, więc działalnością skrywaną, często nawet przed osobami bliskimi. Jednak z braku wiedzy członków rodziny J. N. (3) o jego przynależności do organizacji podziemnej nie można wnioskować, że do takiej organizacji należał, a jedynie ze względu na przestrzeganie zasad konspiracji nikogo o tym nie poinformował.

Zeznania M. Z. stanowiły wyłącznie wnioski oparte o relacje H. Z. i wiedzę historyczną. Wniosek, iż J. N. (3) należał do organizacji niepodległościowej bądź taką organizację wspierał wywodził z okoliczności jego zatrzymania – kierunku prowadzonego śledztwa i braku jakichkolwiek zarzutów związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą. Dodatkowo za prezentowaną przez świadka tezę miały przemawiać relacje córki J. N. (3) dotyczące pobytu w rodzinnym domu różnych nieznanych jej osób.

Konfrontacja zeznań M. Z. z dokumentami nie potwierdza jednak jego wniosku. Po tragicznej śmierci J. N. (3) toczyło się śledztwo zakończone skierowaniem do Sądu aktu oskarżenia przeciwko W. T. (1), J. Ż. i B. P., którzy zostali skazani wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Białymstoku z 26 lipca 1950 r. w sprawie (...). Niezależnie od postępowania karnego toczyło się postępowanie dyscyplinarne, dotyczące wyżej wymienionych funkcjonariuszy a także B. B. (1) będącego ich przełożonym. Postępowanie wyjaśniające prowadził Dyrektor Biura ds. Funkcjonariuszy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego o nazwisku (...) posiadający stopień pułkownika. Jego wnioski zostały zawarte w raporcie z dnia 14 kwietnia 1950 r. kierowanym do ówczesnego Ministra Bezpieczeństwa Publicznego. Były one oparte o akta sprawy karnej oraz najwyraźniej o akta sprawy dotyczącej J. N. (3) i innej sprawy dotyczącej M. M.. Na pierwszej stronie raportu jego autor opisał przyczyny przetransportowania J. N. (3) z obozu pracy w M. do siedziby (...) w B.. Powodem tego miały być zeznania M. M., który powiedział, że przez niemal trzy lata posiadał pistolet przekazany mu przez J. N. (3), który to pistolet zwrócił mu w lipcu 1949 r. Należy podkreślić, że M. M. został zatrzymany w związku z podejrzeniem o pobicie żony i nielegalne posiadanie broni palnej. Zatrzymania dokonali funkcjonariusze (...), a nie (...). Dopiero po tym jak M. M. złożył obciążające J. N. (3) zeznania został przekazany (...) w B.. Sprawa dotycząca M. M. nie miała zatem charakteru politycznego, nie podejrzewano go o przynależność do organizacji podziemnej. M. M. nie twierdził, że do takiej organizacji należał J. N. (3). Autor raportu oceniając postępowanie B. B. (1) twierdził również, że nie zweryfikowano zeznań M. M. poprzez przeprowadzenie przeszukania. Odnosząc się do wyników przeszukania przeprowadzonego następnego dnia po śmierci J. N. (3) stwierdził, że znaleziono wtedy pistolet typu (...). Nie twierdził, że w toku przeszukania podrzucano tę broń. W raporcie płk. (...) nie wspomniał o przynależności J. N. (3) do organizacji podziemnej, a raport zakończył wnioskiem o dyscyplinarne wydalenie B. P., W. T. (1) i J. Ż. oraz ukaranie B. B. (1) karą dyscyplinarną dwudziestu jeden dni aresztu.

Dokument ten jest dowodem pośrednim, ale posiadającym znaczną wartość. Jego autor dysponował najszerszym materiałem dowodowym. Nie miał powodów do zatajania wyników postępowania prowadzonego przeciwko J. N. (3). Odnosnie posiadania broni twierdził, że wyniki przeszukania potwierdziły podejrzenie, a zarzut, który sformułował dotyczył zbyt późnego przeprowadzenia tej czynności. Gdyby w toku postępowań karnych przeciwko M. M. lub

J. N. (3) stwierdzono ich przynależność do organizacji niepodległościowych z pewnością by o tym wspomniał. Po pierwsze nie miał powodów zatajenia takiej okoliczności, po wtóre wykrycie członków takich organizacji, nawet w wyniku stosowania przemocy wobec osób przesłuchiwanym stanowiłoby istotną okoliczność mającą znaczenie dla zastosowanych kar dyscyplinarnych.

Okoliczności związane ze śledztwem w sprawie J. N. (3), na które powoływał się świadek M. Z. wbrew jego twierdzeniom nie wskazują na przynależność J. N. (3) do organizacji podziemnej. Kierunek śledztwa wynikał z zeznań M. M., który pomówił J. N. (3) o nielegalne posiadanie broni palnej. Nielegalne posiadanie broni palnej samo w sobie stanowiło przestępstwo, tym niemniej w końcu lat czterdziestych ubiegłego wieku mogło, choć nie musiało, być związane z działalnością podziemną skierowaną przeciwko ówczesnym władzom. Nie musiała to być działalność prowadzona bezpośrednio przed zatrzymaniem J. N. (3) – funkcjonariusze (...) musieli zdawać sobie sprawę, że w roku 1949 pomimo rozbicia większości oddziałów walczących zbrojnie nie ujęto wszystkich członków organizacji podziemnych i że wielu z nich ukrywa się prowadząc w dalszym ciągu działalność konspiracyjną, choć nastawioną już raczej na przetrwanie niż aktywne zwalczanie komunistycznych władz. Zatrzymanie J. N. (3), który w świetle zeznań M. M. miał posiadać broń palną, stwarzało szansę na wykrycie takich osób, gdyby tylko J. N. (3) rzeczywiście należał do organizacji podziemnej i zdecydował się ujawnić innych jej członków. Z powyższych powodów funkcjonariusze (...) w B. powziawszy informację o nielegalnym posiadaniu broni przez J. N. (3) nie ograniczyli się do badania tego wątku, ale dążyli również do wyjaśnienia, czy jest on członkiem organizacji podziemnej. Nie mając na to żadnych dowodów (M. M. mówił tylko o posiadaniu broni) zmuszali biciem przesłuchiwanego, aby przyznał się nie tylko do posiadania broni, ale również do działalności skierowanej przeciwko ówczesnym władzom. Nie zajmowali się zagadnieniami działalności gospodarczej J. N. (3), bo posiadanie broni, o które go pomówiono, nie wiązało się z czynami uznanymi wówczas za przestępstwa gospodarcze.

Odnosząc się do zeznań M. Z., w zakresie dotyczącym wspomnień J. Z. (2) dotyczących wizyt nieznanych jej osób, należy wskazać, że takie wizyty choć uznane przez świadka za charakterystyczne dla działalności konspiracyjnej nie musiały wiązać się z taką działalnością. Prowadzenie działalności gospodarczej, zwłaszcza polegającej na świadczeniu usług bezpośrednio konsumentom w warunkach wiejskich musiało wiązać się z licznymi spotkaniami z klientami, czego świadek nie wziął pod uwagę. W okolicznościach niniejszej sprawy częste wizyty osób nieznanych J. Z. (2) nie świadczą o prowadzeniu działalności konspiracyjnej.

Fotografia J. N. (3) wykonana w czasie, gdy odbywał on służbę wojskową i świadectwo ukończenia szkoły podoficerskiej nie mogą dowodzić tego, że po wojnie był zaangażowany w działalność mającą na celu przywrócenie Polsce suwerenności. W okresie II RP odbywanie służby wojskowej było obowiązkiem każdego młodego mężczyzny. Część z nich odbywała przeszkolenie, po którym uzyskiwali stopień podoficerski. Ukończenie szkoły podoficerskiej w trakcie pełnienia obowiązkowej służby wojskowej nie wiązało się z dodatkowymi, nadzwyczajnymi obowiązkami po ukończeniu zasadniczej służby wojskowej. Z faktu ukończenia szkoły podoficerskiej nie można wnioskować, że J. N. (3) po wojnie prowadził działalność konspiracyjną.

Reasumując, w przedmiotowej sprawie nie ma dowodów na to, że J. N. (3) po zakończeniu wojny prowadził działalność o charakterze konspiracyjnym, której celem było przywrócenie Polsce suwerenności. Jego zatrzymanie wynikało z pomówienia o posiadanie broni palnej. Dotkliwie bicie w czasie przesłuchiwania go spowodowało jego śmierć, skutek tragiczny dla samego J. N. (3) jak i dla jego najbliższych. Represje skierowane przeciwko J. N. (3) nie były jednak związane z jego działalnością niepodległościową, bo takiej faktycznie nie prowadził. Z powyższych przyczyn wnioski o odszkodowanie za spowodowanie jego śmierci nie mógł zostać uwzględniony.

O kosztach zastępstwa procesowego udzielonego wnioskodawczyni H. Z. z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 2 ust. 2 w zw. z § 14 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 162, poz. 1348).

O kosztach orzeczono w myśl art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.